Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 240 — Rok 132 (3) | Środa, 13 października 1943 r. | DZIŚ: Edwarda kr. JUTRO: Kaliksta p.

Ataki bolszewickie osłabły

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z **GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA** w dniu 12 października:

Między morzem Azowskim a miastem Zaporoże osłabła gwałtowność ataków nieprzyjacielskich w następstwie poniesionych w dniu poprzednim wysokich strat. Bolszewików ponownie wszędzie odparto.

Także na pozostałych odcinkach frontu wschodniego, przede wszystkim nad biegiem środkowego Dniepru, u ujścia Prypeci i na południe od Homla i na południowy zachód od Wielkich Łuków załamały się ataki nieprzyjaciela. W toku zaciętych walk wojska nasze, wspomagane w szeregu miejsc stale siłami lotnictwa, przystąpiły do skutecznych kontrataków.

W walkach ostatnich tygodni na północ od Morza Azowskiego odznaczyła się szczególnie 13 pancerna dywizja pod dowództwem pułkownika Hausera.

Na froncie południowych Włoch tylko na środkowym odcinku dokonał nieprzyjaciel kilka lokalnych ataków. W kontrataku oczyszczono przejściowe włamanie. Na pozostałych odcinkach nieprzyjacielskie grupy bojowe przy wzmagającej się czynności artyleryjskiej dokonywały czynności zwiadowcze przeciwko naszym bojowym strażom przednim.

W rejonie morskim Dodekanezu lotnictwo zatopiło nieprzyjacielski okręt wojenny i bombardowało z dobrym skutkiem bazy wyspiarskie przeciwnika.

Dowódca pewnej formacji myśliwskiej pułkownik Hans Philip, odznaczony liśćmi dębowymi z mieczami do Rycerskiego Krzyża Żelaznego Krzyża, poniósł w walce powietrznej śmierć bohaterską. Lotnictwo straciło w nim jednego z najwybitniejszych lotników myśliwców i dowódcę formacji, który osiągnął 206 zwycięstw powietrznych.

BERLIN, 12. 10. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanych źródeł następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Na północ od ujścia Prypeci oddziały niemieckie kontynuowały w dniu 10. X. swe ataki w kierunku na południowy-wschód, zdobywając znaczne tereny, mimo, że bolszewicy bronili się zaciekle i zawzięcie. Na południe od Homla piechota niemiecka w kontrataku zlikwidowała zasadniczo wyłom w linii, dokonany przez bolszewików w dniach poprzednich. Niemiecki przyczółek mostowy pod Homlem natomiast zacieśniono na wschodnim brzegu celem uzyskania w ten sposób lepszej linii oporu. Samo miasto Homel nadal znajduje się w rękach niemieckich Również po obu stronach arterii komunikacyjnej prowadzącej ze Smoleńska na zachód, cofnięto pod wpływem wzmożonego naporu liczbowo przeważających sił bolszewickich linje niemieckie na dawne pozycje przy czym straże tylne pomyślnie od rły wszelkie ataki.

Wśród twardych i niesłychanie zaciętych zmagań udaremniono wysiłki bolszewików, zmierzające do rozszerzenia miejsca włamania pod Newlem w kierunku na południe i północ. W tym sukcesie obronnym lotnictwo niemieckie skutkiem nieustannej akcji swych eskadr bojowych miało istotny udział. Na północ od Wielkich Łuków wojska niemieckie odparły kilka ataków bolszewickich, mających na celu odciążenie innych oddziałów. Na północnym odcinku do większych działań bojowych doszło jedynie na froncie wołchowskim.

Na północ od morza Azowskiego oddziały piechoty niemieckiej w przeciwnatarciu zdobyły mimo zaciekłej obrony bolszewików ważne stanowiska, które bolszewicy zamierzali umocnić. Mimo iż bolszewicy kilkakrotnie liczbowo przeważającymi siłami oraz przy poparciu ognia artylerji i dział salwowych starali się odzyskać utracony teren, z którego można było dokładnie obserwować zaplecze linii sowieckich, zamiary ich spełzły na niczym. Na południowym skrzydle przyczółka mostowego pod Melitopolem częściowo zaznaczył się silniejszy napór bolszewicki.

Punkt ciężkości wielkiego ataku bolszewickiego w dalszym ciągu znajdował się w rejonie pomiędzy Melitopolem i Zaporożem gdzie naczelne dowództwo sowieckie, rzucając do akcji silne jednostki broni pancernej oraz piechoty, starało się uzyskać decydujący sukces. Kiedy pierwsza fala ataku sowieckiego, składająca się w głównej mierze z oddziałów karnych, zakrwawiła się w ogniu broni niemieckiej, bolszewicy po mniej więcej półgodzinnym huraganowym ogniu rzucili do akcji silne jednostki broni pancernej, za którymi postępowały sowieckie kompanie strzeleckie Oddziałom atakującym udało się wprawdzie osiągnąć linie niemieckie lecz mimo to wszędzie po zaciętej walce zostali w przeciwnatarciu odrzuceni mimo że w niektórych miejscach przeszło 10 razy powtarzali swe próby przełamania linii. W godzinach wieczornych główna linia bojowa w całej rozciągłości znajdowała się w rękach niemieckich. Spośród zniszczonych w obydwóch pierwszych dniach tego ataku 114 czołgów większość z nich była typu „T 34". Na przyczółek mostowy pod Zaporożem bolszewicy przystąpili z północy i ze wschodu do ataku mniej więcej 10-ma dywizjami strzeleckimi i dwoma brygadami broni pancernej. Równocześnie w akcji udział wzięła artyleria i samoloty bojowe, a mimo to częściowo w przeciwnatarciu odrzucono bolszewików wśród bardzo krwawych strat. Przeprowadzony w decydującej chwili kontratak czołgów niemieckich stał się początkiem wielkiej bitwy pancernej, w której ze strony niemieckiej udział wzięły również liczne ciężkie działa szturmowe W ciągu przeszło dwugodzinnej walki broń niemiecka okazała się lepszą od bolszewickiej. Wobec nieznacznych własnych strat rozbito 38 czołgów sowieckich.

W rejonie środkowego Dniepru bolszewicy na kilku przyczółkach mostowym przeprowadzili ataki mające odwrócić uwagę od właściwej akcji, przy czym wszelkie tego rodzaju zamiary oddziałów sowieckich udaremniono. Do szczególnie ciężkich walk doszło w bagnistym rejonie Syczowska na zachód od Niżyna, które obecnie się jeszcze toczą. Zdobyte przez wojska niemieckie w dniu 9. 10. wyżynne stanowisko koło Czernobyła bolszewicy starali się za wszelką cenę odzyskać Udało im się również, chociaż za cenę olbrzymich strat, zająć przejściowo to stanowisko. Zanim jednakowoż zdołali sprowadzić posiłki, zostali przeciwnatarciem ponownie wyrzuceni.

Sytuacja w południowych Włoszech

BERLIN, 12. 10. — Z dobrze poinformowanego źródła dowiaduje się agencja „Telepress":

Czynność bojowa na wszelkich odcinkach frontu południowo-włoskiego zmniejszyła się wczoraj w dalszym ciągu tak, że do lokalnych walk doszło jedynie w Apeninach. Liczne znamiona wskazują na to, że amerykańskie i brytyjskie formacje, nadwerężone ostatnio w czasie nieudałych akcyj wypadowych, ulegają w tej chwili przegrupowaniu i nowemu uzupełnieniu. Na kilku częściach frontu zaobserwowano nadejście posiłków, pomiędzy którymi znajdują się formacje zupełnie nowe na tym terenie wojny. Upatrywać w tym można dalszych znamion trudności, z jakimi operacje anglo-amerykańskie walczyć muszą w sposób stale się zwiększający. Trudności te polegają na atakach obronnych i kontratakach, na uporczywym oporze niemieckim jak też i na pracach, które uniedostępniają teren wreszcie i na innych naturalnych przeszkodach strefy Apeninów.

SZTOKHOLM, 12. 10. — Brytyjski krytyk wojskowy Liddell Hart omawia w poniedziałkowym wydaniu „Daily Mail" sytuację wojskową Anglo-Amerykanów i pisze m. i.:

„Czas pracuje we Włoszech przeciwko Aliantom. Zmuszeni jesteśmy całą drogę wzdłuż buta włoskiego zdobywać walką. Należy nad tym niewątpliwie ubolewać zarówno z wojskowego i politycznego jako też z ludzkiego punktu widzenia. Trzeba uznać, że stosunkowo mały oddział wojsk niemieckich, który ostatniej jesieni wysłany został i walczył na obszarze Tunisu, służył jedynie temu celowi, by inwazję Aliantów na kontynent odwlec do późnego lata, oraz że jedynie trzy dywizje wysłano na Sycylię i stamtąd znowu cało wyratowane były w możności odwlec moment inwazji dalej, aż do września, oraz że nieliczne dywizje, które rzucono do akcji pod Salerno, stanowiły dostateczną przeszkodę do spowodowania tego, że nadszedł październik i dopiero wówczas faktycznie nastąpić mogła nasza inwazja w Europie. W porównaniu z ogólnym kontyngentem wojsk, jakim dysponujemy, sukcesy nasze, jak to zresztą bolszewicy nie omieszkali podkreślić, nie są zbyt przekonywujące".

Przekształcenie rządu w Chorwacji

ZAGRZEB, 12. 10. — Urzędowo podają do wiadomości, że wczoraj odbyło się pod przewodnictwem premiera chorwackiego posiedzenie rządu. W posiedzeniu brali udział wszyscy ministrowie, którzy przy tej sposobności złożyli do dyspozycji Poglavnika swoje teki ministerialne, aby Poglavnik mógł stworzyć nowy rząd. Po zakończeniu posiedzenia premier dr. Mandić został przyjęty przez Poglavnika, który zakomunikował premierowi uchwałę posiedzenia.

Węgierska polityka zagraniczna

BUDAPESZT, 12. 10. — Polityka węgierska nie jest do pomyślenia inaczej, aniżeli w ścisłej i szczerej współpracy z Rzeszą Niemiecką. Walka nasza przeciwko bolszewizmowi i Rosji Sowieckiej jest walką narodową. Taką odpowiedź dał premier Kallay w pewnym wywiadzie, jakiego udzielił współpracownikowi pisma tureckiego „Tasviar Efkiar".

Konferencja Aliantów w Moskwie

SZTOKHOLM, 12. 10. — Moskiewska konferencja Aliantów, będąca od kilku dni przedmiotem komentarzy prasowych, rozpocznie się przypuszczalnie, jak donosi londyński korespondent „Stockholms Tidningen", w dniu 17 października i potrwa do końca miesiąca.

Punkty oparcia na Pacyfiku przenoszą Japończycy do tyłu

TOKIO, 12. 10. — Główna kwatera podaje do wiadomości, że po zadaniu Amerykanom dotkliwych strat wycofane zostały na dalej w tył położone punkty oparcia japońskie siły lądowe i marynarki z wysp Vele Lavelle i Kulambangra. Ruchy wycofujące dokonano bez przeszkód ze strony Amerykanów.

W walkach na morzu i w powietrzu, jakie odbyły się w czasie wykonywania ruchów w tył, uzyskali Japończycy następujące sukcesy: zniszczono kontrtorpedowiec, 3 transportowce i ponadto ciężko uszkodzono statek transportowy o średnim tonażu oraz strącono 10 amerykańskich samolotów. Japończycy stracili 8 samolotów, które dobrowolnie rzuciły się na swe cele. W potyczce morskiej stoczonej pomiędzy japońską flotyllą torpedowców a formacją składającą się z trzech amerykańskich krążowników i trzech kontrtorpedowców zatopiono w nocy na 7 października na zachód od Vella Lavella krążownik i trzy kontrtorpedowce. Flota japońska straciła jeden kontrtorpedowiec.

TOKIO, 12. 10. — W uzupełnieniu komunikatu z głównej kwatery cesarskiej o działaniach na Salomonach w dniu 9-go października donoszą: Koncentracja wojsk japońskich na Nowej Georgii, Arandel i Kulambangra w archipelagu Salomonów nastąpiła w połowie września. Od tego czasu wojska lądowe i marynarka kontynuowały swoje ataki. Opuściły one Kulambangra po zadaniu wielkich szkód Aliantom w zatoce Kula na północ od Arundel.

TOKIO, 12. 10. — W dniu 8 października grupa wojsk brytyjsko-indyjskich w sile 200 ludzi na przeszło 10 łodziach usiłowała zaatakować miejscowość Renta w Burmie w odległości 1 km na północ od Mongdau. Wojska japońskie w krótkim czasie okrążyły z trzech stron oddziały brytyjskie i zupełnie je rozbiły, przy czym Anglicy pozostawili przeszło 70-ciu zabitych. Można przypuszczać, że resztę wojsk brytyjskich wzięto do niewoli. Po stronie japońskiej nie było żadnych, godnych wzmianki strat.

Anglia spodziewa się nalotów
Ćwiczenia obrony przeciwlotniczej

SZTOKHOLM, 12. 10. — Nikt w Anglii nie waży się już obecnie wmawiać w siebie, że niebezpieczeństwo z powietrza dla wyspy brytyjskiej zostało zażegnane. „Wprost przeciwnie, panuje tam powszechne przekonanie, że coś wisi w powietrzu i to prawdopodobnie bardzo nieprzyjemnego".

Tymi słowami opisuje korespondent londyński „Svenska Dagbladet" stopniowo wzrastające przekonanie w Anglii o możliwości nagłego i bardzo przykrego przebudzenia się z trwającego od szeregu miesięcy przekonania, że Anglia dzięki swoim atakom terorystycznym zyskała sobie silniejszą pozycję i może uważać się za całkiem bezpieczną przeciwko jakimkolkiek krokom odwetowym.

W ostatnim czasie miarodajne czynniki urzędowe nie zaniedbały żadnej sposobności, aby rozwiać to niebezpieczne złudzenie, jakie jeszcze tu i ówdzie mogło się zaznaczać. Po wydaniu niezliczonych ostrzeżeń i drastycznego podkreślenia „nadciągającego niebezpieczeństwa", podjęto znowu na wielką skalę ćwiczenia w wojskowej i cywilnej ochronie przeciwlotniczej. Również w ostatniej mowie Churchilla było zawarte wyraźne ostrzeżenie w tym kierunku.

Neutralni obserwatorzy w Londynie donoszą obecnie, że w ostatnich tygodniach zaznaczył się tam wzrost nerwowości i naprężenia.

17 Anglików wtargnęło do Watykanu

RZYM, 12. 10. — 17-tu uzbrojonych żołnierzy brytyjskich usiłowało potajemnie wtargnąć do Watykanu. Osobista straż Ojca św., t. zw. „gwardia szwajcarska", zdołała rozbroić Anglików w ostatniej chwili. Jakkolwiek kulisy tej angielskiej akcji przeciwko rezydencji papieża nie zostały jeszcze zupełnie wyjaśnione, to jednak wdrożone natychmiast dochodzenie dotychczas wykazało, że chodzi tu o angielskich jeńców wojennych, którzy w swoim czasie zostali zwolnieni na polecenie Badoglia. Od chwili obsadzenia Rzymu, jeńcy ci w przebraniu ukrywali się w mieście. Stwierdzono, że w tym czasie dopuścili się szeregu zbrodni.

Głos dnia

Prawie że w tej samej godzinie, w której w Londynie podano do wiadomości, że anglikański arcybiskup Yorku Cyryl Garbett ze swej podróży po Unii Sowieckiej powrócił znowu do Anglii, rozgłośnia moskiewska podała sensacyjną wieść.

Kreml wydał rozporządzenie rady komisarzy ludowych, na mocy którego utworzono „radę sowietów dla spraw rosyjskiego kościoła prawosławnego" jako placówkę łączącą między radą komisarzy ludowych i patriarchą Moskwy. Tym samym bolszewicy, po zainscenizowaniu pseudo - religijnej szopki z okazji pobytu Garbetta w Moskwie, obecnie uczynili dalszy krok, by w obliczu świata wywołać wrażenie, jakoby pogląd Stalina na kwestię religji w Z. S. R. R. uległy zmianie.

W KILKU WIERSZACH

X Według doniesień prasy, liczba nauczycieli tureckich zwiększyła się w ostatnich latach o 20%. Turcja posiada w obecnej chwili przeszło 80.000 nauczycieli, z tego około 9.000 kobiecego personelu nauczycielskiego. Liczba uczniów obliczana jest w obecnej chwili na 1.080.000, z czego 3/4 przypada na chłopców, a jedna czwarta na dziewczęta.

Rumuńskie ministerstwo obrony kraju celem dalszego wyszkolenia wysyła do Rzeszy większą ilość wychowanków rumuńskich liceów wojskowych i rumuńskich zawodowych szkół oficerskich. Po otrzymaniu tego wyszkolenia wychowankowie ci z chwilą powrotu do Rumunii będą traktowani jako czołowi uczniowie swojego rocznika w szkołach rumuńskich.

□ Z początkiem października odbędą się w Budapeszcie niemiecko-węgierskie rokowania drzewne. W czasie trwania tych pertraktacyj uregulowane zostaną na nowo wzajemne dostawy drzewa oraz ceny.

△ W dniu 28 sierpnia br. odbyło się liczenie pogłowia świńskiego w Danii. W stosunku do ostatniego liczenia, które odbyło się przed sześciu tygodniami, nowy rezultat wykazał zwyżkę o 162.000 sztuk przy ogólnej cyfrze 2,2 miliony.

+ Siedem osób poniosło śmierć, gdy express kursujący pomiędzy Chicago a Nowym Jorkiem na przejściu szosy pod Southend w stanie Indiana najechał na pewien samochód. Szczątki rozbitego samochodu włókł pociąg za sobą na przestrzeni przeszło pół kilometra.

W nocy na 4 października na wyspach Azorskich San Miguel i Terceira odczuto kilka silnych wstrząsów ziemi, które jednak wyrządziły tylko nieznaczne szkody.

Na obszarze faszystowskiej republiki Włoch, jak donosi radio rzymskie, zostanie z dniem 5 października wprowadzony ponownie czas normalny.

X Głównodowodzącym admirałem Gibraltaru zamianowany został admirał Buorgugh jako następca admirała Collinsa.

Świątynie Stanisławowskie

Świątynie Stanisławowa, jak i samo miasto założone około r. 1656, zawdzięczają swe powstanie Potockim.

Kościół farny, ukończony i konsekrowany w r. 1713, był przez pewien czas kolegiatą. Po pożarach i przeróbkach jest dzisiaj najcenniejszym zabytkiem Stanisławowa. Był przez długi czas mauzoleum rodu Potockich. Stylowy i pełen dzieł sztuki, założony na planie krzyża łacińskiego z nawą poprzeczną, o trzech wieżach, ma wnętrze bogato złocone, wypełnione rzeźbami. Ołtarz wielki i dwa boczne pod filarami są rzeźbione w marmurze. W prawej nawie ołtarz św. Wincentego z marmurową trumienką i relikwiami tego świętego sprowadzonymi z Rzymu jako dar dla Potockich papieża Innocentego XI. W nawie głównej cztery cenne posągi przedstawiciel tego rodu. Zakrystia posiada trzy ich portrety, kościół dwa, nad wejściem do zakrystji umieszczono jeszcze dwa na srebrnej blasze. Na filarze po lewej stronie ołtarza tablica z napisem jak w kościele OO. Franciszkanów w Wiedniu, gdzie spoczywa serce i wnętrzności Stanisława Potockiego, poległego w bitwie pod Wiedniem w r. 1683, a pochowanego w podziemiach kościoła farnego Pamięci jego poświęcona jest również tablica z napisem polsko-ruskim, umieszczona na zewnątrz kościoła.

Kościół ormiański wystawiono w r. 1663 Wzniesiony był pierwotnie w stylu włoskim z dwiema wieżami z frontu i dużą kopułą środkową. Po pożarach i licznych przeróbkach wygląd jego uległ znacznym zmianom Zachowały się piękne freski pendzla Jana Soleskiego, niedawno odnowione.

Kościół pojezuicki wraz z kolegium zaliczyć należy do najstarszych zabytków miasta. Budowę obecnego kościoła rozpoczęto około r. 1713 a już w 1744 odbyło się w kościele nabożeństwo a w kolegium regularna nauka. Świątynia ta służy obecnie jako katedra grecko-katolicka.

Z dawnego bogatego urządzenia wnętrza zachował się dotąd w wielkim ołtarzu obraz św. Stanisława Kostki oraz na ścianach naw bocznych św. Ignacego Lojoli i św. Franciszka Borgjasza. Gmach kolegium oddano na cele szkolne.

Prócz trzech istniejących dotąd Andrzej Potocki fundował też w Stanisławowie czwartą świątynię, kościół i klasztor OO. Trynitarzy, których sprowadził z Warszawy. Dopiero jednak za jego następcy ojcowie wystawili kościół z klasztorem, przy którym mieli nowicjat Zgromadzenie zajmowało się wykupywaniem jeńców chrześcijańskich z rąk niewiernych, toteż fundowano je i uposażano hojnie w ziemiach narażonych na najazdy tureckie i tatarskie, przede wszystkim we Lwowie i Kamieńcu Podolskim. Z dawnego zgromadzenia Trynitarzy pozostały do dziś dnia resztki zabudowań przy obecnym placu Trynitarskim.

Gawęda pszczelarska

Ano, drogi panie sąsiedzie, jesień już w całej pełni i coraz to rzadziej u oczek wlotowych naszych uli ukazywać się zaczynają pracowite robotnice, jakieś senne i otępiałe. Słusznie należy im się wypoczynek po pracowitym roku i winniśmy dbać o to, aby ten odpoczynek niczym im nie został zakłócony. Czyśmy dostatecznie pamiętali o tym, ażeby w ostatniej podbiórce miodu nie zrobić im krzywdy. Pan wie, drogi sąsiedzie pszczelarzu, że to różnie z ludzką naturą bywa. Zachłanne są ludziska i gdy już miód podbierają, to wcale się nie liczą z tym, czy te pół plastra, które tam w szóstej ramce zostało, wziąć na centryfugę czy nie. Powiadają sobie czasem źli i lekkomyślni ludzie: E! co tam. Może zima nie będzie ciężka i jakoś tak przezimują. A te półtora funta miodu mnie się bardzo przyda.

Jak to wiecie, drogi sąsiedzie, tylko wielce nieuczciwi bartnicy w ten sposób rozumują, bo lepiej zawsze te pół ramki więcej zostawić na przezimowanie, aniżeli potem narazić pszczoły na głód, osypywanie się i niepotrzebne łapanie się za głowę i wydziwianie na to, że to niby cukru nie ma na podkarmianie, że to niby pszczoły się nie wiodą i że pasieka mało przynosi. Tego rodzaju postępowanie z naszymi rojami przypomina metodę gospodarzenia hodowcy kur, który zabiwszy nośną kokoszkę, miał do niej pretensję, że mu jeszcze w rondlu jajek nie znosi.

Ale nie tylko winniśmy pamiętać o tym, ażeby dostateczną ilość miodu w plastrach zostawić, bądź też dostatecznie podkarmić głodnawe pnie na zimę. Sprawa należytego opatrzenia uli stanowi też pierwszorzędny warunek gospodarza, bo przecież wiadomo panu, że im chłodniejszy rok, im mniej szczelny ul, tym więcej pożywienia potrzebują nasze pracowite muchy i o ile nie jesteśmy pewni tego, czy nasz ulik dobrze izoluje ciepło, powinniśmy jak najstaranniej go opatrzeć.

Gadaliśmy już nieraz z sobą, drogi panie sąsiedzie, o ulach. Otóż to właśnie, mało jeszcze zrozumienia mają nasi bracia bartnicy dla postępu w konstrukcji ula. W tej chwili trudno mi się zorjentować ile procent jest przestarzałych uli w naszych pasiekach, ale ręczę panu, że będzie to procent zastraszający. Dobry ul to tak, jak dobra maszyna w fabryce, więcej wyprodukuje i zaoszczędzi więcej, a przecież oszczędność pracy to jest wielki zysk. Bardzo się cieszę, że pan usłuchał mojej rady, i przystąpił na początku ubiegającego sezonu do stopniowej przebudowy swojej pasieki. Z tych 15-tu straszydeł — uli słowiańskich, które stały w sadziku na toczku, już tylko pięć pozostało, i wdzięcznym mi jest pan dzisiaj za moją dobrą radę. Co jednak ważniejsze, to to, że wkład, który pan poniósł przy nabywaniu uli nowoczesnych, już się zamortyzował, bo roje dały panu tyle miodu, że się i ule i nowe inwestycje na rok przyszły zapłaciły. Niejeden z naszych sąsiadów przychodzi do mnie i pyta w ten sposób: Ano, powiadacie o nowych ulach i ulach nowoczesnych, a uli tych jest tyle, że nie wiem, jaki tu wybrać. I uli jest dużo i metod gospodarzenia, a taki zawsze jest najlepszy, który najprostszy jest w swojej konstrukcji i nie wymaga skomplikowanej gospodarki. Warunkiem nieodzownym jest również dostosowanie uli do naszego klimatu. Pomyśleli o tym organizatorzy życia pszczelarskiego w Generalnym Gubernatorstwie i stworzyli ul ramowy nadstawkowy o wymiarach znormalizowanych, łatwy do skonstruowania i nie drogi do nabycia. Od swego instruktora pszczelarskiego w powiecie czy ze związku może każdy z braci pszczelarskiej dostać bądź plany takiego ula, bądź też nabyć go gotowym. Cena takiego ula wynosi 350 złotych. O ile ktoś ma jakieś przywidzenia własne i słyszał coś o ulach warszawskich nadstawkowych, t. zw. ulepszonych Lewickiego, ten śmiało może zaprowadzić u siebie takie ule, bo ule te są bardzo praktyczne i niejednemu już przysporzyły grosza. Ul Dadana t. zw. nadstawkowy amerykański też jest dobrym ulem pod warunkiem jednak, że konstrukcja jego będzie dostosowaną do naszych warunków klimatycznych, a więc mająca wszystkie cztery boki dobrze izolowane. Jest jeszcze jeden warunek przy odnawianiu pasieki, a mianowicie ten, ażeby pasieka nasza nie przedstawiała pszczelarskiego muzeum, w którym by stara kłoda sąsiadowała z ulem słowiańskim, a ten znowu z ulem Dadana. Może to i malowniczo wygląda, ale dobrze zorganizowanej pracy na toczku jest niesłychanym utrudnieniem. Gdy mamy wszystkie ule jednakowych wymiarach ramek gniazdowych i nadstawkowych, możemy łatwo przeprowadzać całą gospodarkę, zmieniać woszczynę zaczerwioną, manipulować ramkami, a przede wszystkim odbierać miód na centryfudze, które [illegible] są dostosowane do używanych [illegible] ramek. Praca taka idzie szybko i składnie. Nie niepokoimy naszych rojów pszczelich, łatwo [illegible] matkę i oszczędzamy sobie dużo czasu i strat.

✝ Ś. p. ANNA IWANICKA z Lipińskich, lat 19, żona buchaltera Nadleśnictwa w Boryni zmarła nagle dnia 29 września 1943 r., o godz. 23 ciej w Boryni. Pogrzeb odbył się w Borysławiu o czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążony Mąż
Cześć Jej pamięci!

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 17·40
Koniec 5·45

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Utworzenie dóbr państwowych Jagielnica

Na podstawie rozporządzenia o utworzeniu dóbr państwowych gospodarstwo rolnicze Jagielnica zostało uznane za dobro państwowe.

Do dóbr państwowych Jagielnica należą następujące gospodarstwa lwowskie łącznie z folwarkami i gospodarką rybną: Nagórzanka, Szulhanówka, Marylówka, Muchawka, Antonów, Świdowa, Karolówka, Ułaszkowce, Milowce I i Milowce II, Sosolówka, Rosochacz, Tłuste i Kozia Góra.

Prośba o wózek inwalidzki

Polak, zamieszkały na prowincji, inwalida, który w wojnie z r. 1939 utracił obie nogi, zwraca się za pośrednictwem Pol. Komit. Opiek. do Społeczeństwa z prośbą o ofiarowanie mu **mechanicznego, 3-kołowego wózka inwalidzkiego.** Łaskawe zgłoszenia prosimy kierować do Pol. Komitetu Opiek. Lwów, ul. Sobieskiego 15, Wydział IV.

Na P. K. Op. złożyli:

Pracownicy koszar nr 23 za wrzesień zł 180. — P. Z. Czajkowa zł 365. Zamiast wieńca na trumnę śp. Prof. Bolesława Jałowego zł 200 — J. M. Władysław Popowiecki zł 200. — Z okazji ślubu p. Zygmunta Moossa współpracownicy Zakupu I-szej lwowskiej Fabryki Obuwia zł 320. — Pracownicy firmy Kunz w październiku zł 167. — Pracownicy firmy „Galikol", oddział przy ul. Marcina 22 w październiku zł 120 — Dzieci szkolne w Chłopach (ad Komarno) zł 116.50. — Pracownicy Rafinerii, ul. Żółkiewska 207 za miesiąc wrzesień zł 540. — Zamiast wieńca na trumnę śp. Teofila Winnickiego, dyrektora oddziału Karpathen Transport A. G. w Stanisławowie zł 800 — Eustachy Tritt. — Pracownicy oddziału transportowego „Galikol" ul. Żółkiewska za wrzesień zł 179. — Z okazji ślubu Agnieszki i Mieczysława Malanka 500 zł na P. K. Op. zebrał Antoni Kostek. — P. Kibała na cele charytatywne zł 200. — W dniu urodzin kochanego szefa zł 1.250 — pracownicy firmy K. Schweissera w Stanisławowie. — Dzieci z przedstawienia przy ul. Rewakowicza zł 300.

Delegatura Pol. K. Op. w Magierowie 1189 zł.

W leśnym ustroniu

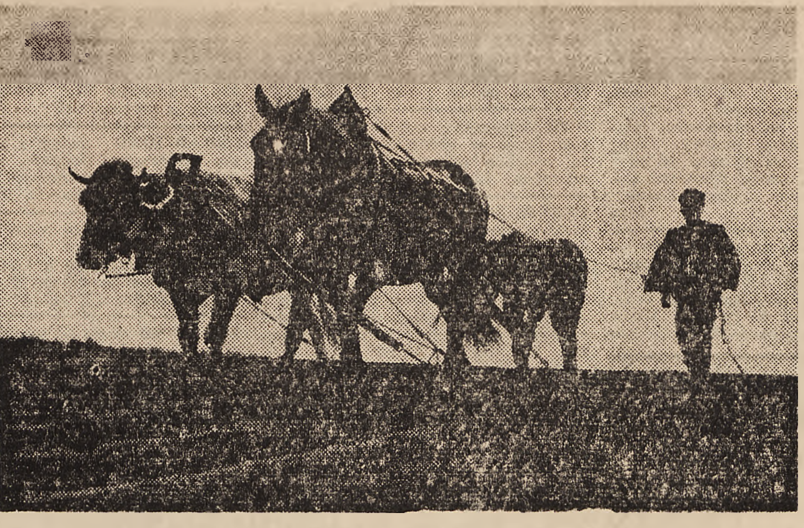
Małe sosenki wybiegły z lasku
O parę kroków, bawić się w piasku.
„Babiego lata" niteczki białe
Ciemne gałązki im omotały —
Na pajęczynach rosa się wdzięczy
W słońcu — na wszystkie
kolory tęczy:
Jakby klejnoty zalśniły cudnie
Na leśnym zrębie —
w jasne południe!

W głębi, paprocie lekko się zachwiały,
Bo je potrącił biegnąc
wiatr zuchwały,
Skoczył na brzozę — przez pustotę
Zerwał jej wszystkie listki złote...
Z brzozy — odfrunął w górę, skośnie
I baraszkuje już po sośnie —
Rozszumiał się na cały las!

(...w malachitowy, wilgotny
Twój mech
Pozwól o Lesie — zmęczoną
wtulić twarz...
— niech mi serce — przykryją
złote listki brzóz,
Pachnącą Ciszą igliwia niech
przysypie mię sosna...
O! przetrwać tak bez czucia —
złą zimę, jak zły sen,
bo po zimie — prawdziwie
powróci już Wiosna!).

T. Boguszewska.

TRZEBA SOBIE UMIEĆ RADZIĆ



Zaczęła się kampania rolna roku 1943/44.

Bogactwo jesieni

Rezultaty wiosennych prac i zabiegów w sadach, ogrodach i na polach widzimy dopiero w jesieni, której dorodne bogactwo ukazuje nam mikroskopijny obrazek, jakim jest lwowski plac targowy. Piętrzą się tu seledynowe główki kapusty, tu i ówdzie ukaże się złoty olbrzym dyni, obok jarzyn i owoców wiele miejsca zajmują kwiaty nęcące bogactwem kolorów, od delikatnych w swoim rysunku leśnych wrzosów liliowych, do doskonałej purpury róż i pastelowej gamy mieczyków. Natura cudownie godzi jaskrawość nagietek z płomiennym strzępiastym astrem, intensywna zieleń z „krzyczącą" czerwienią.

Oczy sycą się olbrzymią skalą kolorów, ręce chciałyby dotknąć aksamitu kwiatów, uszy chwytają rozmówki, targi, kłótnie przekupek, z których jedna drugiej „nastąpiła na uczciwość", lamenty. Do tych nie pozbawionych pewnego uroku hałasów dolatują głosy ulicy.

Z różnobarwności placu przenosi się wzrok na specyficzne oświetlenie, którym jesień hojnie szafuje łudząc dni pozorami lata. Słońce chodzi ostrożnie gzymsami kamienic, jakby się dopiero uczyło stawiać pierwsze kroki, albo.. już nie miało sił. Ta niedołężność słonecznych promieni narzuca dzisiaj bardzo prozaicznie refleksje. Słońce nasuwa myśl o... piecu i węglu na zimę. Takie jest życie.

Zawody zaliczane do rzemiosła

III. Grupa odzieżowa

Do grupy odzieżowej zaliczonymi zostały następujące rękodzieła:

1) tkactwo (cerowanie dywanów, tkanie dywanów, wyrób wstążek, tkanie gobelinów, sztuczne tkalnie); 2) bieliźniarstwo (gorseciarstwo, wyrób kołder, mereżkarstwo, obrębianie dziurek od guzików); 3) trykotarstwo i pończosznictwo (trykotarstwo maszynowe, wyrób bandaży, nadrabianie pończoch); 4) krawiectwo męskie (krawiectwo cywilne, krawiectwo wojskowe, pracownie, przymiarki i próby, prasowanie ubrań); 5) krawiectwo damskie (wyrób sukien i płaszczy, wyrób strojów ludowych, wyrób kostiumów teatralnych, wypożyczanie kostiumów); 6) hafciarstwo (hafty maszynowe, hafty liturgiczne, haftowanie chorągwi, hafty białe i bieliźniarskie, hafty krawieckie, hafty mundurowe, hafty kolorowe, koronki klockowe; 7) wyrób ozdób damskich; 8) kapelusznictwo-modniarstwo (wyrób cylindrów, wyrób kapeluszy pilśniowych, wyrób kapeluszy słomkowych, przefasonowywanie kapeluszy); 9) czapnictwo (wyrób czapek cywilnych, wyrób czapek mundurowych); 10) rękawicznictwo (szycie rękawiczek); 11) krawiectwo skórzane (szycie worków, farbowanie futer); 12) wyprawianie skórek futrzanych; 13) kuśnierstwo (wyrób odzieży z kawałków futrzanych, wyrób obłożeń futrzanych, maszynowe szycie futer); 14) wypychanie i preparowanie zwierząt.

Monopole w Gen. Gub.

Generalna Dyrekcja Monopoli Gen. Gub. utworzona w dniu 1 listopada 1939 r. zastąpiła dawne samodzielne dyrekcje poszczególnych monopoli w Warszawie. Ponieważ prawie we wszystkich większych ośrodkach produkcji i składowania powstały większe lub mniejsze szkody, odbudowa tych zakładów w pierwszych tygodniach i miesiącach nastręczała znaczne trudności. Jako pierwszą uruchomiono fabrykę tytoniu i fabrykę wódek w Krakowie. Równocześnie podjęły swoją pracę kopalnie soli w Wieliczce i Bochni. Stopniowo uruchomiano liczne inne zakłady, jak n. p. fabryki warszawskie a od czasu przyłączenia Okręgu Galicja Generalna Dyrekcja Monopoli kieruje ponad 30 zakładami.

Fabryki papierosów w Gen. Gub. przerabiają głównie tytonie krajowe, gdyż teren ten posiada znaczne obszary uprawy tytoniu, znajdujące się głównie na północ od Krakowa, w Okręgu Lubelskim i w Galicji; są to przede wszystkim wysokowartościowe tytonie orientalne, wśród których na pierwszym miejscu znajdują się gatunki Virginia i Kentucky. Przez uproszczenie metod produkcyjnych oraz przez zmniejszenie liczby gatunków papierosów produkcja ich jest większa aniżeli przed wojną.

Również i produkcja wódki doznała pewnego wzrostu. Celem oddziaływania przykładowego na prywatne fabryki likierów i wódek Generalna Dyrekcja Monopoli objęła w roku 1940 fabrykację likierów i wódek gatunkowych jako jedną z gałęzi produkcyjnych, przy czym monopol wódczany zarządza nadal fabryką laku butelkowego w Siedlcach, zakładem rektyfikacji wódki w Jaśle, jak również gorzelnią melasową i zakładami rektyfikacyjnymi w Chełmie Lubelskim i Żyrardowie.

Podstawę ważnej gałęzi eksportowej tworzy w Generalnym Gubernatorstwie produkcja soli. Odbiorczynią wielkich ilości tego produktu jest w pierwszym rzędzie Ukraina, dalej Rzesza oraz Słowacja i Węgry.

Monopol sztucznych środków słodzących, mający na celu uregulowane zaopatrzenie Gen. Gub. w sacharynę, zawarł swego czasu umowy z rozmaitymi fabrykami sztucznych środków słodzących w Rzeszy o dostawę sacharyny. Pudełeczka z sacharyną zaopatrzono w urzędową banderolę, wprowadza do handlu Centralny Urząd Rolniczy.

Monopol olei mineralnych jest czystym monopolem handlowym. — Podlegają mu przede wszystkim olej surowy oraz wszelkie produkty uzyskiwane z surowego oleju mineralnego. Monopol olejów mineralnych przez przyłączenie Okręgu Galicja z jego terenami naftowymi w Drohobyczu i Borysławiu pozyskał nowe i cenne źródła surowców.

Kuchenki — latarki — pluskiewki

Niełatwą jest rzeczą w niektórych dziedzinach przemysłu w obecnej dobie zdobyć odpowiedni materiał służący do fabrykacji. Lwowskie firmy wykazały już niejednokrotnie zdolność i pomysłowość w takich momentach, kiedy zachodzi potrzeba ograniczania się w wyborze materiałów, jakie mogą służyć do fabrykacji.

Wyroby metalowe stanowią jeden z takich problemów fabrykacyjnych, problemów dość ciężkich. Fabrykacja przedwojenna rzadko kiedy była ograniczona oszczędnością materiałów, toteż przy każdej fabryce czy warsztacie, gdzieś w kącie ukrywa się istny skarb, leżą tam najrozmaitsze metale, które mogą posłużyć teraz do produkcji.

W jednej z lwowskich fabryk, przy zastosowaniu umiejętnej gospodarki produkuje się ze starych ścinków blachy, już od wielu lat jako nieużytek uznanych, latarki kieszonkowe, na które jest tak wielkie zapotrzebowanie. W blasze tej, po odczyszczeniu, wygniata się sztancą metalową umieszczoną w prasie mechanicznej o sile ciśnienia 120 ton, trzy części składowe latarki, które następnie są elektrycznie spawane. Po wmontowaniu do wnętrza już gotowego pudełka latarki innych części składowych, jak: reflektora, połączeń bateryjnych, kontaktów itd., latarka jest lakierowana i w końcu, po oszkleniu, jest już gotowa do użytku. Dziennie produkuje się 70 latarek. I tutaj pozostają jeszcze małe skrawki blachy, pozornie na nic nie mogące się już przydać, ale z tego będą... pluskiewki. Tak więc najmniejszy nawet kawałek metalu nie idzie na marne.

Inny dział tej fabryki, ślusarnia, wyrabia na zamówienia przedsiębiorstw wszelkiego rodzaju palniki gazowe do pieców kąpielowych, palniki laboratoryjne itp. Typów palników produkuje fabryka 64.

W dziale mechanicznym, na precyzyjnych tokarniach, fryzerkach, heblarkach, wykonuje się części składowe do maszyn, galanterię metalową itd. W specjalnej hali przeprowadza się niklowanie i srebrzenie wytworów.

Warsztaty Polskich Komitetów Opiekuńczych

Działalność Polskich Komitetów Opiekuńczych jest bardzo różnorodna. Głównym ich zadaniem to udzielanie pieniężnej, żywnościowej, lekarskiej i odzieżowej pomocy najbardziej niezamożnej ludności. Od dłuższego jednak czasu Polskie Komitety Opiekuńcze prowadzą ponadto cały szereg zakładów produkcyjnych, wytwarzających rozmaite przedmioty codziennego użytku Komitety dokładają wiele starań, ażeby zakłady te rozszerzyć i udoskonalić. Tak np. w związku ze zbliżającą się zimą rozmaite zakłady przeszły na produkcję rękawiczek z króliczego futerka. Niezależnie od tego produkuje się torebki papierowe na podstawie nowych wzorów i przy pomocy udoskonalonych metod wytwarzania. Wszystkie artykuły produkowane przez zakłady PKOp. posiadają ogromny rynek zbytu. — Ponadto istnieją zakłady szyjące bieliznę i przeprowadzające naprawę odzieży. W wielkich ilościach produkuje się zabawki, szczotki i miotły. Istnieje również zakład produkujący materace i śpiwory; największym odbiorcą odnośnych przedmiotów jest organizacja Todt. — Na jej zamówienie wyprodukowano ostatnio 21.000 śpiworów. Niedawno temu otwarto w Krośnie zakład wyrabiający pantofle sznurkowe Wszystkie warsztaty są wyraźnym dowodem ożywionej i pożytecznej działalności Polskich Komitetów Opiekuńczych. Wzrastająca produkcja ich dowodzi wielkiej chłonności krajowego rynku zbytu.

Jak rozmaite sa dziedziny pracy zakładów PKOp. świadczy o tym to, że w jednym z Komitetów wypuszczono na rynek serię drzeworytów ludowych według starych wzorów artysty malarza prof. Jakubowskiego. Drzeworyty te w postaci albumów złożonych z 15 sztuk znalazły duże uznanie i cieszą się wielkim pokupem.

M. A. HESSEL

Złote widowisko

Niebo ściemniało zupełnie i stało się ciężkie, miękkie jak plusz. Na ziemni tej jak okiem sięgnąć rozmigotały się różano-złote gwiazdy. Było ich mnóstwo niezliczone: duże, mniejsze i całkiem malusieńkie, zbite w gromady i wyglądające jak przeźroczy woal, zawieszony na po stokroć zawrotnej wysokości.

Noc stała się wyjątkowo ciemna — ale ciemności te miały wnet pierzchnąć, gdyż była to właśnie pierwsza noc pełni i za chwilę musiał już wzejść księżyc.

Jakoż nad wysoką górą, po wschodniej stronie, niebo poczęło siwieć. Wierzchołki rosnących na szczycie drzew rozsrebrzały nagle i stały się tak wyraźne, że niemal można było je liczyć.

Siwa jasność zmieniła się powoli w gorącą białość i zatoczyła olbrzymie półkole, posuwając się wciąż ku środkowi nieba. Las na szczycie stanął w płomieniach, a na zboczach położyły się leniwie sino-białe refleksy.

Zdawało się, że wszystko wokół wstrzymywało oddech w zachwycie, drżąc, jak w oczekiwaniu cudu.

— Jeszcze chwila... Jeszcze chwila...

Średnica jasności zmieniła się w jaskrawe złoto, a w złocie tym coś zdawało się kotłować, drżeć, dygotać...

— Już! Jeszcze nie?? Już!?! —

I nagle w powieki buchnęła oślepiająca jasność: na niebo wypłynęło najcudniejsze natchnienie poetów — p e ł n i a !

Najbliższe gwiazdy znikły, natychmiast, jak zdmuchnięte z nieba. Przy księżycu pozostał tylko olbrzymi świetlany krąg, drgający przesubtelnymi, zaledwie rozróżnianymi kolorami tęczy. A pełnia spokojnie, pomalusieńku, przemajestatycznie, wspinała się ku środkowi nieba, zalewając świat srebrno-złotym potopem.

Zrobiło się nieprawdopodobnie cicho. To już nie była cisza: to była świętość! Takiej ciszy nie ma nigdy nawet w kościele, podczas Podniesienia.

...Oczy ogarniają świat spojrzeniem i uśmiechają się do gwiazd. Na sercu robi się tak jakoś ciężko, że wprost nieznośnie... Dziwna rzecz — prawdziwe piękno nigdy nie nastraja człowieka wesoło! przeciwnie, im głębiej bywa odczute, tym większym smutkiem przejmuje. Porywa nagle niewypowiedziana tęsknota, nie wiadomo za kim i za czym! Wszystkie smutki i żale, jakie kojący czas już dawno na dno duszy zagnał, zrywają się, budząc jaskrawo wspomnienie wszystkiego, co było w życiu najboleśniejsze.

Czas uciekał...

Gwiazdy ze złotych stały się pomarańczowe. Księżyc minął już najwyższy punkt swego przeznaczenia i spadł na drugą stronę nieba. Naprzeciw robiło się już ciemno. Jasność wlokła się po niebie za pełnią, jak biała miotła.

Pełnia schyla się powolusieńku, a coraz niżej... coraz niżej... wreszcie ukryła jasny rąbek za górą. Złocistej tarczy poczęło ubywać tak powoli, że niemal niedostrzegalnie. Naprzód ukryła się jej ćwierć, potem jedna trzecia, potem pół, trzy czwarte, czubek — aż znikła zupełnie. Nad górą drgało świetliste koło, kłębiła się srebrno-złota masa, wreszcie poczęła scichać ciemność i przygasać, kurczyć się, maleć — maleć — wreszcie wszystko znikło.

Zrobiło się zupełnie ciemno. Nad ciemnią ową zostały tylko gwiazdy i blednąca już Mleczna Droga.

Widowisko księżycowej nocy było skończone.

DO PRACODAWCÓW!

Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie zawiadamia, iż dla uniknięcia straty czasu pracy pracowników i robotników w wypadkach zachorowania, godziny przyjęć chorych u wszystkich lekarzy domowych Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie zostały przedłużone do godziny 19-tej względnie 19.30.

Niemiecki Kierownik
K. THIEL (m. p.)

ŚWIECE-ŚWIECE
I MYDŁO za październik i wrzesień wydaje stale
„CHEMPUNKT"
ul. Zyblikiewicza 5

FOTO-ARTYKUŁY
klisze, papiery, błony, chemikalia i t. d. wysyłamy za zaliczeniem.
A. ZIELIŃSKI
Krasnystaw — Distr. Lublin.
Ceny przystępne! 4977



CHEMIEPRODUKTE /ADAMCZEWSKI/ WARSZAWA

DOM HANDLOWY GALANTERII
St. GASSON
Warszawa — 6 Sierpnia 11.
poleca Kupcom po cenach niskich zaopatrywanie się we wszelkie artykuły:
GALANTERIA SZTUCZNA BIŻUTERIA, KOSMETYKA ORAZ ARTYKUŁY DOMOWEGO UŻYTKU.
Wysyłamy za zaliczeniem. Katalogi na żądanie. 3542

SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW
WĘDKARSKICH
J. WYSOCKA
WARSZAWA, ul. Kr. Alberta 12
wysyła za zaliczeniem haczyki, żyłki, błystki, sznury, wędziska i inne

ESTA
najlepsze czeskie płyty GRAMOFONOWE do nabycia wszędzie. — Sprzedaż hurtowa i informacje:
Generalne przedstawicielstwo
Inż. Z. Bończa-Janusz
WARSZAWA,
Al. Niepodległości 130, tel. 454-29

KUPNO — SPRZEDAŻ

KUPIĘ WĘGLA DWIE TONY, KUCHENKĘ albo piecyk żelazny z rurami. SPRZEDAM PŁASZCZ męski czarny zimowy oraz UBRANIE popielate. Hołówki 14, mieszk. dwa — od 8—10 i 16—17. 11008

SPRZEDAM chodnik czterometrowy, kołnierzyk futrzany (szynszile), 6 ręczników, torebkę, spódniczkę angielską, podszewkę. Św. Teresy 2b/1.

SYPIALNIA NOWOCZESNA jesion kwiecisty i salonik zielony jedwabny do sprzedania. Lwów, ul. Batorego 34 mieszkanie 10. v

SPRZEDAM damskie futerko wierzch Leszczków spód Nutria, kołnierz bobry, stan pierwszorzędny. Oglądać: Kętrzyńskiego 10, II. p., m. 5

SPRZEDAM piec „DAUERBRAND" Zgłoszenia Sykstuska 20, Cukiernia.

SPRZEDAM PATEFON leningradzki prawie nowy z płytami. Lwów, ul. Wałową 27 mieszk. 7. 11036

SPRZEDAM żakiet selskinowy, maszynkę elektryczną krytą 110 v. — obrazek Ćwiklińskiego. Lwów, ul. Wójtowska 23 parter lewy od 12—3

PIESKA MAŁEGO (szczeniaka) — włos kręcony kupię bez pośrednictwa telefon 206—00. v

SPRZEDAM buty z cholewami w dobrym stanie nr 41 ul. Prochowni 6, mieszk. 4 godz. 12—14. 10273

SPRZEDAM FUTRO na średniego, czarne spodnie do butów gabardynowe i narzutkę sportową. Lwów — Pułaskiego 16, mieszk. 1. v

KRYMKA damska luźny fason, stan prawie nowa, na średnią osobę zaraz do sprzedania Kętrzyńskiego 10 II. p., mieszk. 5. 10976

SPRZEDAM trzewiki 39 i szkolne nr 36, meszty damskie 35—37, połbucika sowieckie 36, buciczki dziecinne 25, pantofle skórzane 36. Mikołaja 10, mieszk. sześć. v

SPRZEDAM futro męskie z kołnierzem krymskim i ubranie dla chłopaka 10—12 letniego. — Windomość fryzjer Legionów 35. 9884

SPRZEDAM futro damskie, wierzch niebieski podbity nutrią, kołnierz wydra i lisa pięknego mongolskiego. Wiadomość: Kochanowskiego 7I — mieszk. 8, od godz. 12—5. 10978

SPRZEDAM sportową marynarkę z kamizelką. Rewakowicza 8, m. 12, górny dzwonek.

SPRZEDAM futro z łapek krymskich na szczupłą, średnią. Oglądać od 9—12, Gnieźnieńska cztery — Nowy Lwów. 10859

WOLNE POSADY

NIEMA dobrej POSADY bez ukończ. kursu NIEMIECKIEGO Głęboka 18.

POTRZEBNA SŁUŻĄCA do lekarza bezwzględnie uczciwa, tylko z dobrymi poleceniami. Warunki dobre. — Asnyka 6 m. 1. Zgłoszenia do godz. 12 i od 14—16-tej. 10839

POSZUKIWANA kobieta do posyłek i załatwiania zakupów dla niemieckich pracowników. Zgłoszenia — Zwillingstr. (Ujejskiego) 8, m. 6.

FABRYKA ŚRUB I WOZÓW „METAL" Lwów na Lewandówce ur 4, PRZYJMIE NATYCHMIAST: — 1) portiera fabrycznego w starszym wieku; 2) ślusarzy, stelmachów, kowali; 3) pomocników; 4) robotników. PRACA AKORDOWA PREMIOWANA. Ausweis pierwszorzędny Zusatz I i II zapewniony. ZGŁOSZENIA W FABRYCE 5025

NATYCHMIAST potrzebna rutynowana siła (pani) do prowadzenia sklepu (spryt kupiecki, nieco buchalterii, język niemiecki). Wynagrodzenie według umowy. Ausweis. Zusatz nr I i t. p. Gaz. Lw. 10754

PRZYJMĘ dobrą podręczną do krawiectwa damskiego na dobrych warunkach. Wiadomość: Lwów. Kopernika 28, sklep. v

PRZYJMĘ fryzjera męskiego na dobrych warunkach oraz panienkę i chłopca do nauki fryzjerstwa. Lwów, ul. Zyblikiewicza 17. 10090

DZIEWCZYNA czysta i pracowita potrzebna zaraz. — Warunki korzystne. Oficerska nr. 32. 10020

PRZYJMĘ chłopca do nauki elektromonterskiej. Zgłoszenia Przedsiębiorstwo elektrycz., Batorego 18, sklep, od godziny 3-ciej do 5-tej. 9980

DO naszej fabryki marmelady poszukujemy: 1 energicznego magazyniera dla magazynu surowców, 1 fachowego kucharza do gotowania marmelady jako zastępcę kochmejstra, 30 dziewcząt lub kobiet do lekkich robót, 1 blacharza, 1 montera oraz ucznia, 1 murarza, 1 intel. kucharkę (gospodynię) do stołówki. „OST FRUCHT" fabryka marmelady i octu Sommersteinstrasse 170 tel. 124—05

PRZYJMĘ czeladnika do wyrębu mięsa. Ossolińskich 6, sklep. 9783

POTRZEBNA pomocnica domowa — Grottgera 6. II. p. 9774

„BACUTIL" Abt. Bacon - Konservenfabrik, Lwów, Żółkiewska 223/25 przyjmie natychmiast do pracy większą ilość robotników do pracy fizycznej (mężczyzn i kobiet). Zgłoszenia osobiste. 9683

NOTARIAT we Lwowie poszukuje maszynistki. Listy Gaz. Lw. 9680

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego przyjmę. Jabłonowskich 20 II p., od 3—5.

MŁODA osoba intel. potrzebna do prowadzenia gospodarstwa małej rodziny. Warunki dobre. Kazimierzowska 33, mieszk. 15. 9789

PRZYJMĘ służącą zdrową, Polkę. Ausweis. Spółdzielcza nr dwa (koło Placu Bema). v

PRAKTYKANTA (KĘ) do fryzjerstwa natychmiast przyjmę. Głęboka nr 12, Zaleski. 10968

PRZYJMIEMY natychmiast na dobrych warunkach kilku tokarzy, ślusarzy samochodowych oraz monterów do motorów Diesla. Zgłoszenia: Kirtler i Wotypka, Lwów, ulica Tomickiego 12. 9900

PRZYJMIEMY od zaraz do dużego domu zdrojowego w pobliżu Lwowa 2-ch boy'ów hotelowych, władających cośkolkiek po niemiecku. Warunki płacy według umowy. Mieszkanie i pełne wyżywienie na miejscu. Zgłoszenia proszę kierować pod nr 4995 do Adm. „Gazty Lwow." Lwów, Sokoła 4. 4995

ZDOLNEGO malarza do napisów — oraz dekoratora do niem. reklamowej instytucji za dobrą zapłatą, na stałe, poszukuje się. Zgłoszenia przed południem między 9—10 godz. Lwów Hotel George'a, pokój 43. v

POSAD POSZUKUJĄ

POSZUKUJĄ posady skrzypek i pianistka, pierwszorzędne siły z bogatym repertuarem wolni od 16. października. — Zgłoszenia: Stryj. — Uumenstr. 40, Małek Tadeusz. 10185

INŻYNIER przyjmie akordowe prace biurowe z zakresu budownictwa lądowo - wodnego. Gaz. Lw. 9947:

PANI Polka, zna pielęgniarstwo — gospodarstwo wiejskie, domowe, zajmie się zarządem u osób zamożnych, chętnie wyjedzie. Gaz. Lw. 10210

ROZMAITE

NIEM. TŁUMACZENIA, PODANIA MASZYNĄ: tylko GŁĘBOKA 18.

LEGALIZACJA odpisów i tłumaczeń Lwów, BRAJEROWSKA 10, I. p.

KAPELUSZE MĘSKIE I DAMSKIE przerabia prędko i tanio pracownia kapeluszy, Krakowska 6, telefon nr. 237-68, — w bramie. 10028

ZACIEMNIENIA okien. Naprawy elektromonterskie, ślusarskie, wodociągowe tanio wykonujemy. Oferty Gaz. Lw. 9785

PO remoncie została otwarta Kawiarnia - Restauracja Hochecker — Hetmańska ośm. 9505

PRZERABIA kołdry i materace — Wytwórnia kołder i materaców — Iżycka, Lwów, Kopernika 4 6651

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII — Lwów, Zyblikiewicza 21

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr 25 mieszk. 12 Telefon 215 - 98.

ZAMIENIĘ nowe pierwszorzędny gatunek czarne ubranie smokingowe na lekko przenoszone ubranie wzrost 175 cm, od 3-ciej ulica Królowej Jadwigi 26 mieszk. 3 v

AKUSZERKA OSIADACZ — Lwów ul. Józafata cztery. 10363

ZAMIENIĘ spódniczkę brązowa na granatową lub czarną G. L. 10205:

ZAMIENIĘ damskie futro czarne — źrebce wymiar 42 na 44. Stan bardzo dobry. Gaz. Lw. 10428

UŻYWANE rzeczy codziennego użytku dezynfekuje pojedyńczo „Gazochemia" Lwów, Hauptstr. (Piłsudskiego) 21. Telefon 271—06. 4879

NAJTAŃSZYM środkiem gaz przeciw pluskwom! „Gazochemia" — Lwów, Hauptstr. (Piłsudskiego) 21. Telefon 271—06. 4878

LOKALE

DOBRZE zapłacę za wynajęcie umeblowanego pokoju z niekrępującym wejściem, ewent. na 2 dni w tygodniu. Listy do Gaz. Lw. 10786

Z KLATKI schodowej umeblowanego pokoju na dwa dni w tygodniu poszukuję. Zgłoszenia Gaz. Lw. 10076

URZĘDNICZKA poszukuje umeblowanego pokoju osobnego lub przy polskiej rodzinie. Zapłaci sześć miesięcy z góry. Listy Gaz. Lw. 10047

ZAMIENIĘ trzy pokoje kuchnia, gaz II. piętro, pełny komfort, górna Kazimierzowska na dwa lub trzy pokoje, gaz, komfort, w inej dzielnicy. Zgłoszenia Słoneczna 45 u dozorcy.

SZUKAM 2 pokoi, kuchnia, komfort za zwrotem kosztów. Gaz. L. 10237

POKOJU komfortowego z utrzymaniem, niekrępującego około śródmieścia, poszukuje solidny. Oferty do Gaz. Lw. 9893

PRZYJMĘ na wspólny pokój pana tylko Polaka, natychmiast. Rynek 12, III. p., m. 30, przez podwórze, III. schody. Zgłoszenia od 1—2 pop.

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią, gaz pełny komfort, w śródmieściu na pokój z kuchnią od zaraz. Listy do Gaz. Lw. 9792:

KAWALER na posadzie, szuka pokoju komfortowego z gazem, przy polskiej rodzinie. Czynsz według umowy. Listy do Gaz. Lw. 9798

KAWALER na posadzie, szuka pokoju umebl. z gazem przy solidnej rodzinie. Listy do Gaz. Lw. 9799:

DWA Reichsniemieccy kolejarze — urzędnicy, poszukują komfortowego mieszkania dwupokojowego, gaz, łazienka, osobne wejście w okolicy Głównego Dworca, dzielnica VI. — Listy do Gaz. Lw. 9844:

SZUKAM mieszkania 1 pokoju, kuchnią lub 2 pokoje z gazem w śródmieściu ,dobrze zapłacę. Zgłoszenia: Kopernika 28 a, Karmazyn. v

ODSTĄPIĘ Polakom, pokój z balkonem, przedpokojem, łazienką, gazem częścią mebli, kuchnia wspólna. — Dzielnica polsko - ukr. G. L. 9815:

DWA lub cztery pokoje z komfortem (gaz) w śródmieściu, zamienię za podobne mieszkanie poza śródmieściem. Listy Gaz. Lw. 9828

PRZYJEZDNY kupiec, Niemiec poszukuje umeblowanego pokoju przy polskiej rodzinie. Oferty z podaniem czynszu do Gaz. Lw. 10429

SAMOTNY, spokojny pan znajdzie skromne pomieszczenie przy małej rodzinie. Zgłoszenia listowne Adm. Gaz. Lw. pod nr 10222:

MIESZKANIE pokój z kuchnią poszukuję za zwrotem kosztów okolica pl. Krakowskiego. Gaz. L. 10212:

POSZUKUJĘ 2 lub 3 komfortowo umeblowane pokoje w śródmieściu lub blisko przystanku tramwajowego. Oferty do Gaz. Lw. 10229

NAUKA

ŁATWĄ metodą wyucza SZYBKO i jedynie FACHOWO NIEMIECKIEGO GŁĘBOKA 18. Kurs od 40 zł. mies.

WYUCZAM pisania na maszynach w jęz. niem., polskim i ukr. Romańska, ZYBLIKIEWICZA 5. 4915

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego, konwersacja, korespondencja, tłumaczenia. Lagerstr. (Obozowa) 3, m. 4 8912

ŚWIADECTWO UKOŃCZENIA szkoły handlowej otrzymuje się po złożeniu egzaminu. Korespondencyjne Kursy Nauk Handlowych w Lublinie, ul. Narutowicza 37, skrytka pocztowa 109 przygotowują młodzież do tego egzaminu w drodze korespondencyjnej. Szczegółowe informacje po nadesłaniu zł. 3.— znaczkami pocztowymi. 4984

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Dla zamiejscowych ulgi i opieka Lwów, ul SYKSTUSKA nr 63, telefon 260—22. 4824

ROZPOCZYNAM lekcje tańca na październik. Szmineter, Rynek 30.

NAUCZYCIELKI do przerobienia 2-giej i 3-ciej klasy szukam. Lwów Potockiego 11 a, parter, Zgł. 3—5.

MAŁŻEŃSTWA

INŻYNIER, Polak, lat 30, pozna w celu matr. zgrabną, miłą i inteligentną pannę ewentualnie wdówkę ze Lwowa lub prowincji. Poważne listy tylko ze zdjęciem do Gazety Lwowskiej na nr. 9960

KTÓRY pan Zygmunt brunet od lat 30—35, nie niski z wyższym wykształceniem napisze do p. blondynki. Cel matr. Żonaci wykluczeni. — Listy poważne pełnoadresowe Adm. Gaz. Lw. nr 9838

TRZYDZIESTOLETNIA przystojna, ma własne mieszkanie pozna pana niebrzydkiego energicznego sfer średnich, któryby rozweselił smutne szare dnie. Cel matr. G. L. 9804:

SAMOTNY wdowiec lat 55, poszukuje osobę do lat 45, może być z dzieckiem stan i narodowość obojętne. Pierwszeństwo z prowincji. — Cel matr. Odpowiadam na pełny adres. W. Kowalczuk, — Bitków — przez Stanisławów. v

18-LETNIA złoto - włosa „Rigoletta" poszukuje Polaka bruneta. — Panowie z wykształceniem od 23—30 lat. Cel matr. Listy tylko z fotografiami kierować do Gaz. Lw. 4989

KTÓRY z panów z wyższym wykształceniem od 30—35 lat zechce być przewodnikiem po Lwowie sympatycznej blondynce; żonaci wykluczeni. Listy z fotografiami mile widziane Kierować do Gaz. Lw. 4986

19-LETNIA „Cyganka" poszukuje blondyna do 26 lat. Cel matr. Listy tylko ze zdjęciami kierować Admin. Gaz. Lw. nr 4991

SEPAROWANY starszy bez nałogów poszukuje towarzyszkę życia intel., niezależną z własnem mieszkaniem. Cel matr. G. L. 10235:

WOLNA, lat 48, pozna pana intel. w celu matr., żonaci wykluczeni. Listy do Gaz. Lw. 10228:

KTÓRA z pań Ukrainek z mieszkaniem pomoże materialnie kawalerowi lat 38, cel matr. Listy pełnoadresowe z fotografią do G. L. 10270:

ZGUBY

SKRADZIONO w tramwaju 1-ka 8. października wieczorem z dworca do Kopytkowego portfel z dokumentami i gotówką na nazwisko Władysław Bulczyński Lwów, Pierackiego 8. — Uprasza się o zwrot dokumentów a zatrzymanie gotówki. 10822

1000 ZŁ. nagrody za zgubioną na ul. Wronowskich drapową spódniczkę, wypłaci „Reklama" Sykstuska 21

ZGUBIONO 3. 10. wieczór MESZT damski żółty z prawej nogi i modlitewnik niemiecki między dworcem Łyczakowskim a przystankiem tramwajowym; znalazcę sowicie wynagrodzę. Łyczakowska 46, m. 1 b

ZGUBIONO suknię jedwabną niebieską w sobotę 2. października br. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem na ul. Paulinów 12 b, I. p., drzwi 7. 9856

DNIA 1. 9. skradziono portfel z dokumentami na nazwisko Biliński Jan, Basiówka 97. Pana złodzieja proszę o zwrot. v

SKRADZIONO metrykę na nazwisko Katarzyna Hodałok. — Proszę łaskawie o zwrot metryki za wynagrodzeniem Białohorska 9 v

ZGUBIONO damską rękawiczkę granatową, spód glace, wierzch zamsz. okolica Pierackiego i Dworca Głównego. Zwrot za wynagrodzeniem — Boczkowskiego 12, m. 3 9832

ZGUBIONO Ausweis nr 29, wydany przez firmę Inż. M. Hayny, zatwierdzony przez Neubauamt Lemberg I. i Arbeiterwochenkarten na nazwisko Madej Jan. v

PROSZĘ znalazcę dokumentów Mariana Woynarowskiego, Grochowska nr 83, o podanie adresu. 9864

WANDA CZERWIŃSKA zgubiła dokumenty w tramwaju 10. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. — Ul. Tomickiego Nr. 8. 10075

BRĄZOWĄ książkę Ubezpieczeniową na nazwisko Domczyk Teresa, wyd. przez Ubezpieczalnię we Lwowie — skradziono dnia 2. 10. 1943 r., na Dworcu Głównym.

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Schuhfabrik Marcina 30, nr 549 na nazwisko Janina Szczepańska. v

SKRADZIONO w pociągu na linji Czortków - Lwów z 1 na 2 września Ausweis wydany przez Zollfandungstelle, prawo jazdy 400 zł. i różne kwity na nazwisko M. Tuczapski. Przestrzega przed nadużyciem. Zwrot dokumentów wynagrodzę

ZGUBIONO Ausweisy wydane przez Hochbauinspektion Lemberg, Rzeszoś Tadeusz i Ludmiła, metrykę ślubu, polską legitymację kolejową. Uczciwego znalazcę proszę najuprzejmiej o zwrot powyższych dokumentów za wynagrodzeniem ul. Konduktorska 44

SKRADZIONO dnia 28. 9. 1943 w tramwaju 3, wyciąg metryki na nazwisko Nizicka Julia, Ausweis szkolny wydany przez Dyrekcję Publicznej Kupieckiej Szkoły Zawodowej we Lwowie, ul. Kołłątaja 8, Ausweis pracy wydany przez Verbindungsstelle der Reichswerkehrsdirektion Kiew in Lemberg Japońska 6.

ZGUBIONO dnia 4. 10. o godz. 11 w Ogrodzie Jezuickim indeks „Anmeldebuch" nr 44/43 wydany przez Medizinische Institut Lemberg na nazwisko Paszek Mieczysław. Zwrot za wynagrodzeniem: Lwów, Żółkiewska 127, I. p., m. 4. v

DNIA 3. 10. 1943 r. skradziono torebkę z Kennkarta nr 3298, Bancer Florentyna i fotografie. — proszę o zwrot do Zamościa za wynagrodz.

ZGUBIONO niemiecką Kennkarte na nazwisko Johann Ackermann — pow. Sołonka, koło Lwowa; uczciwy znalazca proszony jest oddać — za wynagrodzeniem. v

DNIA 3. 10. 1943 skradziono portfel z Ausweisem, 2 meldunki policyjne do Kennkarty, świadectwo ukończenia szkoły zawodowej, 90 zł. i 2 zaświadczenia na nazwisko Mańdziuk Kazimierz, Król. Jadwigi 36. v

DNIA 5. 10. 1943 skradziono przy placu Zofii torebkę z dokumentami 9 kartek żywnościowych i 2 ziemniaczane na nazwiska: Lachowicz, Maciąga, Cieślewicz i Gembala. Łaskawie proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Cieślewicz Jadwiga, Lwów, Persenkówka „O". v

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty na nazwisko Dmytrach Bazyli, ul. Młyńska 21, Komisariat Winniki. v

ZGUBIONO paszport sowiecki — na nazwisko Anastazja PAPIEŻ, ulica Boimów 8, m. 8. v

DNIA 4. 10. 1943 jadąc pociągiem z Dawidowa do Lwowa, zgubiono portfel z dokumentami na nazwisko SAJAN Walerian, Ausweis, książkę wojskową, policyjne meldowanie — bloczek na Kennkartę; Znalazcę proszę o łaskawy zwrot pod adresem: Bauhütte, Źródlana 9. v

SKRADZIONO dnia 4. 10. 1943 r., Personalausweis wydany przez Distrikts - Kammer we Lwowie i Ausweis Arbeitsamtu wydany w Turce na nazwisko Zofia Krzysztofowicz, zamieszkała w Rozłuczu pow. Turka

SKRADZIONO 2 Ausweise wydane 1-szy przez Heeresbauamt nr 7, 2-gi przez firmę V. H. B. N. 329/42 na nazwisko Białek Katarzyna Lwów Nad Jarem 9, mieszk. 11. — zwrot wynagrodzę. v

ZGUBIONO damską skórkową rękawiczkę dnia 4. b. m. idąc ulicami Trakt - Gliniański, Kozacka - Koszowa. Znalazca zechce łaskawie zwrócić za wynagrodzeniem: Koszowa 19 m. 1, Górny Łyczaków. : v

SKRADZIONO Ausweis nr 243/42, wystawiony przez Medyczny Instytut na nazwisko Fedun Petro. v

ZGUBIONO Ausweis i metrykę z portfelem, PALIWODA Jan. Proszę zwrócić firma Baudach, Lwów — Śniadeckich 12. v

ZGUBIONO dwa Ausweisy szkolne na nazwisko TURKO Alicja i TURKO Urszula. Zwrot: Lwów, Boimów nr 19, m. 3. v

✝ **WIKTOR FASTNACHT** emer. urzędnik państwowy, zmarł dnia 11. października 1943 r., po ciężkich i długich cierpieniach przeżywszy lat 78. Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 13. października b. r. o godzinie 1-tej z Kaplicy OO Reformatów przy ul. Janowskiej na cmentarz Janowski NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE odbędzie się w czwartek dnia 14. października 1943, o godz. 6.30 rano w kościele OO. Reformatów
Dzieci.

✝ **JADWIGA** z Lewandowskich **PATOCKA**, emeryt. nauczycielka, zmarła we Lwowie dnia 10. października 1943, przeżywszy lat 72. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 13 października b. r., o godz. 13-tej, z Domu Pogrzebowego przy ul. Kochanowskiego 94 na cmentarz na Łyczakowie. Na obrzęd ten zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, pogrążona w głębokim smutku Rodzina

✝ **MARIA I-voto POHORECKA II-voto BUCZKO**, najukochańsza i najdroższa Mateczka i Babunia, zaopatrzona Św. Sakramentami zmarła dnia 11-go października 1943 r. po długich i ciężkich cierpieniach. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 13. października 1943 r. (środa) o godz. 15-tej z Krypty OO. Reformatów, na który w nieutulonym żalu zapraszają
Córki, Zięciowie i Wnuki

✝ Dnia 15. października 1943. o godz. 8-mej rano w kościele Marii Magdaleny zostanie odprawione NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE przed Wielkim ołtarzem za duszę ś. p. **MIECZYSŁAWA MAZURKA** zmarłego 24. listopada 1942 r. we Lwowie i **KAZIMIERZA MAZURKA** zmarłego 3. sierpnia 1943 r. w Stanisławowie o czym zawiadamiają
Siostry.

✝ Za spokój dusz zmarłych Najdroższych Rodziców ś. p. **APOLONII i ANTONIEGO PASIEKA** odprawiona zostanie ceremonialna ŻAŁOBNA MSZA ŚW. we czwartek dnia 14. października 1943 r., o godz. 7.30 rano w kościele Św. Elżbiety — przed Głównym ołtarzem — zapraszają
Dzieci i Wnuki.

SKRADZIONO teczkę z torebką, dokumentami 2. 10. 1943 w tramwaju nr 8, proszę o łaskawy zwrot dokumentów przez pocztę, Brzuchowice, Józefa Dmetryszyn.

DNIA 5. 10. znaleziono **KLUCZE** odebrać można ul. Piekarska 42 mieszkanie sześć.

SKRADZIONO w tramwaju nr 8 dnia 11. 10. 1943 Ausweis Ostbahn nr 1053 oraz paszport sowiecki na nazwisko Genowefa Magiera, Lwów ul. Anczewskich 6.

PRYWATNE

HALLO! UWAGA! Nr 6190 Proszę o zwrot zdjęcia Ziuty na znany adres J. 10022

EDI — dużo szczęścia życzę, nie zapomnij mnie — zawsze myślę o Tobie — gdzieżeś jest, co się z Tobą stało — Hela. 5045

ANTEK! Jesteśmy wszyscy zdrowi, uczę i daję sobie radę — czekam cierpliwie. Serdecznie pozdrawiają Kaziura i Danka. Bajsarowicz, Rawa, Mickiewicza 18.

PANIĄ która była na ul. Sieniawskiej 15 w sobotę 2. o godz. 1 — a nie zastała mnie w domu, proszę o powtórne przybycie.

POSTE - restante pod „Leopold" ma list do odebrania Lwów 1. P. R.

OKAZICIEL legitymacji nr 76226 ma list do odebrania Poste - restante Lwów 1.

POSTE - restante nr 44 ma list do odebrania Lwów 1, Główna poczta.

ZAGINIENI

KTO wie o Piotrze Bieńkowskim zonie, Wołyń, Równe prosi siostra o wiadomość Lwów, Ruska 4, m. 4.

OSOBA, która mogłaby udzielić informacji o 1-rocznej dziewczynce porzuconej dnia 1-go lipca 1942 r. we Lwowie na polach Persenkówki (obok Koszar), proszona jest o zgłoszenie się w Biurze Referatu poszukiwań zaginionych, Lwów, ul. Sobieskiego 15, w godz. 8—15. Dziecko ubrane było w czerwoną sukienkę, biały płaszczyk, białą czapeczkę, zawinięte w ciemno-popielaty koc.

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11 Rekopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 28 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 200 06. Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokoła 4.